

powieź ujawnionego podmiotu autorskiego o rzeczywistości").

In concluding this outline presentation of the problems of the genre contained in *An Anatomy of Reportage*, one should, with due respect, stress the keen and many-facet quality of the author's research method and his honesty in dealing with the problem. Most valuable and instructive is the balance-sheet element of the book. Thus far in the works on reportage, usually arbitrariness in definitions and inconsistency in applying typological criteria were prevailing and chaotic terminology was being felt. Jacek Maziarski reveals these inaccuracies while resorting to indispensable measures with a view to bringing order, accuracy and system. He also brings forth a number of his own proposals, makes numerous interesting observations and constructive formulations related, first of all, to the problems of truth and narration in reportage and also its structure and typology. In the light of the two latter aspects one can realize to what an extent in the studies of literary works and works of art in general it is feasible to exhaust the subject by applying strict systems of notions, terms and unequivocal typological divisions. They appear to be reasonable, useful and constructive only to certain limits. Beyond these limits there is danger of mechanistic normativism.

Marek Koterski, Wrocław

Ilse Becher: DAS BILD DER KLEOPATRA IN DER GRIECHISCHEN UND LATEINISCHEN LITERATUR. Deutsche Akademie der Wissenschaften zu Berlin. Schriften der Sektion für Altertumswissenschaft 51. Akademie-Verlag, Berlin 1966, S. 208 + 1 tab.

Praca ma charakter historii tematu lub wątku (niem. *Stoffgeschichte*). W książce autorka zebrała i poddała analizie wszystkie przekazy autorów

greckich i rzymskich dotyczące Kleopatry VII (bo taka jest oficjalna „numeracja” słynnej Kleopatry w rządzie ptolemejskich władców Egiptu). Autorka nie starała się odtworzyć prawdziwego portretu historycznej Kleopatry, lecz przedstawia jej postać taką, jaką odnajduje w badanej literaturze. Celem pracy jest także zbadanie, czy portret ten ulegał w literaturze zmianom, a jeśli tak, to w jakim zakresie i co na to miało wpływ.

W pierwszej części pracy (rozdziały: Kleopatra w przedstawieniu swoich współczesnych; Świadczenia poetów augustowskich; Historycy starożytni; Wyypadki historyczne dotyczące Kleopatry jako motyw i temat w przedstawieniu pisarzy niehistoryków) autorka bada całość tradycji o Kleopatrze, w drugiej zaś (rozdziały: Motyw miłości i rozpusty; Motyw zbytku i rozrzutności; Motyw śmierci Kleopatry od ukąszenia węża i sprawy jej grobowca; Postać Kleopatry jako egipskiej władczyni) rozpatruje kolejno wędrówkę poszczególnych motywów legendy o Kleopatrze w literaturze antycznej. Rozpoczyna swe badania od autorów współczesnych Kleopatrze (Cezar, Cicero, Laberiusz, Antoniusz, August, Mikołaj z Damaszku, Liwiusz, Pompejusz Trogus, Strabon), w pierwszym rzędzie od tych, którzy się z nią bezpośrednio zetknęli (Juliusz Cezar, August, Antoniusz, Cicero). Wzmianki tych ostatnich są najistotniejsze dla odtworzenia historycznego portretu Kleopatry. Omawiając poezję augustowską stwierdza ona, że wydarzenia historyczne szybko spowijają legenda i fantazja poetycka twórców. Zaangażowana w sprawy polityczne poezja augustowska w przedstawieniu postaci Kleopatry odzwierciedla ideologię Oktawiana, szerzy jego propagandę. I tak wydarzenia zakończone bitwą pod Akcjum przedstawia się jako walkę w obronie wolności Rzymu zagrożonej przez ambitną władczynię Egiptu. Zarzuca się Kleopatrze, że Antoniusza, z którego zrobiła swego niewolnika,

wykorzystała do osiągnięcia własnych celów. Uzyskała od niego w darze szeregi terytoriów, które powinny należeć do Rzymu, a rzymskie legiony były na jej usługi. U poetów augustowskich spotykamy takie cechy przypisywane Kleopatrze, które przejęła późniejsza literatura, w znacznym stopniu je wyolbrzymiając. Zresztą przesadę w przedstawieniu jej ujemnych cech spotykamy już u poetów augustowskich. Wergiliusz jej związek z Antoniuszem uważa za *nefas*, a już Propercjusz uważa Kleopatę za rozpustnicę. Schemat portretu Kleopatry, jaki wypracowała augustowska poezja, przejęła późniejsza poezja rzymska. Dlatego też i u poetów późniejszych, epigonów, spotykamy się z postacią Kleopatry nie pozbawioną rysów narzuconych jej przez propagandę Oktawiana.

Istotne przemiany w rysunku postaci Kleopatry obserwować można w historiografii (Velleius Paterculus, Tacyt, Józef Flawiusz, Plutarch, Florus, Swetoniusz, Appian i inni). Szczególnie w literaturze epoki Cesarstwa przebija nienawiść do Kleopatry, czego u poetów augustowskich jeszcze nie było. Horacy mimo zarzutów, jakie czynił Kleopatrze, zdobył się na uznanie wielkiej odwagi tej kobiety, co u autorów rzymskiego pochodzenia zdarza się jedynie sporadycznie (np. Velleius Paterculus). Wojna lat 31–30 jest traktowana jako wojna o jedynowładztwo pomiędzy Antoniuszem a Oktavianem, natomiast motyw wojny z Kleopatą usuwa się na dalszy plan. Historycy podkreślają jednak wielką żądzę władzy Kleopatry. Widzimy tu wyraźnie, że wpływ na sposób przedstawienia portretu Kleopatry miała przynależność narodowa pisarzy. Literatura grecka (Strabon, Plutarch, Appian, Porfiriusz) nie ocenia jej tak ostro ani negatywnie, jak literatura rzymska i żydowska. Bierz się to stąd, że Grecy nie byli zagrożeni przez jej żądzę władzy, tak jak Żydzi i Rzymianie. Wraz z Antoniuszem stanowi ona nierozdzielną parę, która odtąd będzie się ukazy-

wała w literaturze. O nich obojgu mówi się zawsze negatywnie. Cechy jednej osoby są przypisywane drugiej. O stosunku Cezara do Kleopatry część historyków milczy. Jedni historycy nie mówią o tym romansie z sympatii dla Cezara, na innych wpłynęła propaganda Oktawiana, który wołał przemilczeć związek przybranego ojca z Kleopatą. Wpływ Kleopatry na mężczyzn tłumaczy większość autorów używaniem przez nią środków czarodziejskich (*farmaka*). Ta wywodząca się również ze wspomnianej propagandy augustowskiej tradycja utrzymuje się przez całe stulecia, jednak obok niej, począwszy od Diona Kasjusza (150–235), pojawia się w literaturze drugi motyw, przypisujący to oddziaływanie na mężczyzn jej nadzwyczajnej urodzie, co autorka omawianej pracy słusznie uważa za legendę, ponieważ przeczą temu przekazy, mówiące jedynie o jej nadzwyczajnym wdzięku, oraz zachowane na monetach wizerunki Kleopatry. Przedstawia się ją również jako rozpustnicę. Wszyscy niemal historycy są zgodni w opisie śmierci Kleopatry i jej przyczyny — ukąszenia jadowitego węża. Tu widzi autorka również wpływ wersji augustowskiej. Samym motywem śmierci zajmuje się autorka w drugiej części rozprawy (rozdz. VIII).

U historyków prywatne życie królowej często wysuwa się na plan pierwszy. Wszystkie niemal cechy tego portretu zaczerpnięte są ze wspomnianego schematu.

Z wędrowki motywów legendy Kleopatry rozpatruje autorka kolejno wiadomości o jej zbytku, życiu miłosnym, śmierci, dalej o jej postaci jako władczyni Egiptu. Motyw zbytku jest najczęściej spotykany, choć nie występuje jeszcze u poetów epoki augustowskiej. Motyw ten powstał w literaturze dopiero wtedy, gdy przestano interesować się Kleopatą jako politykiem. Wówczas na pierwszy plan wysunęły się sprawy jej życia prywatnego, m. in. motyw zbytku i rozrzutności, który

w przedstawieniach pisarzy, szczególnie retorów (Lukana i Pliniusza), był coraz bardziej wyolbrzymiany. Już u Frontona (100—170) otaczający ją zbytek jest przysłowiowy. Następnie średniowiecze rozbudowało ten motyw do niewiarygodnych rozmiarów. Od jej imienia utworzono przymiotnik oznaczający najwyższy stopień zbytku i rozrzutności. Przykłady zbytku innych (np. historia o rozpuszczeniu w occie pereł) przenoszono na nią. Opisy jej bogactwa daleko odbiegają od prawdy, a przypisywana jej, szczególnie przez autorów żydowskich (Józef Flawiusz i *Oracula Sibyllina*) chorobliwa żądza posiadania skarbów jest, słusznym zdaniem autorki, wymysłem nienawidzących jej Żydów.

W niekorzystnych barwach przedstawia się obraz Kleopatry, gdy śledzimy historię motywu jej związków miłosnych. Tutaj głównym tematem jest jej związek z Antoniuszem. Od czasów Propercjusza — któremu, gdy chodzi o przesadę w przedstawianiu niemoralności Kleopatry, trudno dorównać — Kleopatra nosi w literaturze epitet *meretrix*. Przydomek ten spotykamy wprawdzie już wcześniej u Horacego, on jednak nie zajmuje się szerzej tą sprawą i nie czyni królowej z tego zarzutu. Propercjusz również pierwszy powiedział o niej „*femina trita inter famulos suos*” (III 11, 30), co niewątpliwie ma swój początek w plotkach krążących wówczas o Kleopatrze po Rzymie. Stąd też zapewne bierze swój początek późniejszy szablon, według którego Kleopatra jest przedstawiana jako natura zmysłowa i okrutna, a który w swych literackich opracowaniach o Kleopatrze wykorzystało wielu pisarzy nowszych czasów. W czasach augustowskich uważano, że poprzez niemoralne życie Kleopatra dąży do osiągnięcia celów politycznych, lecz gdy zapomniano o jej roli, jaką w przedstawieniu propagandy Oktawiana odgrywała w wypadkach wojny domowej, jej niemoralność była uważana za cel sam w sobie. Życie prywatne królowej bywa

często przedstawiane nader wulgarnie.

Badając przedstawienie sposobu śmierci Kleopatry u starożytnych pisarzy autorka dochodzi do wniosku, że i tu decydujący wpływ miała propaganda Oktawiana. Niemal wszyscy autorzy starożytni jednakowo opisują jej śmierć — zginęła od ukąszenia węża. Niewielu podaje drugą możliwość — zażycie trucizny. Powtarzając za Plutarchem: „prawdy nie zna nikt”, autorka zajmuje się tylko tym, jak śmierć królowej przedstawiali współcześni i późniejsi. Historia o ukąszeniu przez węża była znana już współczesnym Kleopatrze. W pochodzie tryumfalnym Oktawiana niesiono obraz Kleopatry z wężem na ramieniu, co miało symbolizować powód jej śmierci. Jest możliwe, że wersję tę rozpowszechnili jej przyjaciele, gdyż ukąszenie kobry było uważane za szczególną łaskę bogów (Józef Flawiusz, c. Ap. II 86).

Jakkolwiek autorka pracy nie stara się rozwiązywać poszczególnych problemów, jednak jej sugestia w sprawie śmierci Kleopatry wydaje się najprawdopodobniejsza. Sugeruje ona, że Kleopatra mogła ponieść śmierć przez zażycie trucizny sporządzonej z jadu kobry, przechowywanej np. w szpilce lub broszce¹. Ta możliwość wydaje się nam prawdopodobniejsza od tej, jaką podał w swej książce S. Witkowski². Jego zdaniem Kleopatra rzeczywiście zginęła od ukąszenia kobry przyniesionej jej w koszu fig przez wieśniaka. Czy jest to jednak możliwe? Przecież królowej strzegła warta Oktawiana, a niemałych rozmiarów węża łatwo można było w koszu fig zobaczyć. Witkowski, uwzględniając to, wysuwa przypuszczenie, że Oktawian nie wiedząc, co zrobić z Kleopatą, nie kazał jej zbyt ściśle pilnować. Tutaj z całą pewnością możemy przypuścić, że Oktawian

¹ Podobnie sądzi O. Keller, *Die antike Tierwelt*, Leipzig 1931, II 297.

² S. Witkowski, *Kleopatra*, Lwów 1939, S. 152.

mimo wszystko nie chciał pozbawić swojego triumfu najpiękniejszej ozdoby — Kleopatry. Największą stratą jest tu dla nas zaginięcie pamiątnika lekarza osobistego królowej — Olymposa — który mógłby rzucić światło na tę zawiłą sprawę. Jak słusznie twierdzi Ilse Becher, pozostaje ona nierozwiązalną zagadką.

Literatura antyczna, a za nią cała literatura nowszych czasów, przyjęła jednak, że Kleopatra zginęła od ukąszenia węża. Wergiliusz i Propercjusz mówią o dwóch wężach, Horacy, Florus, Paianos i Malalas używają liczby mnogiej, ale w znaczeniu hiperbolicznym. Ten motyw śmierci Kleopatry przewija się w literaturze przez całe stulecia niezmiennie. Męstwo w chwili śmierci podziwia cała literatura antyczna, mimo swego wrogiego najczęściej ustosunkowania się do Kleopatry. Postawę królowej w chwili śmierci stawia za wzór prześladowanym chrześcijanom Tertulian. Wąż stał się zasłużonym atrybutem Kleopatry. Z literatury przeszedł motyw jej śmierci do malarstwa, które najchętniej przedstawia ją z wężem na nagim ramieniu lub piersi.

Pamięć o Kleopatrze żyła długo u późniejszych Egipcjan. Uważano ją za wielką władczynię, jej przypisywano czyny przodków, związane przeważnie z budownictwem. Dostała się w krąg wierzeń, a imię jej przetrwało do dziś w nazwach miejscowości i miast.

W sumie praca I. Becher napisana z punktu widzenia historyka starożytności jest szczególnie cenna do badań literackich. Dotychczas brak było tego rodzaju pracy, chociaż istnieje już bogata bibliografia dziejów „wątku Kleopatry” w literaturach późniejszych³. Dziś przed tamtymi pracami trzeba postawić książkę I. Becher.

³ Zbiera ją i referuje E. Frenzel w: *Stoffe der Weltliteratur*, Stuttgart 1962, S. 361—364, s. v. Kleopatra.

Ale wartość i znaczenie pracy I. Becher polega jeszcze na czymś innym, mianowicie na możliwości bardzo współczesnego wykorzystania owej *Stoffgeschichte* zarówno do badań genologicznych, jak i do rozważań nad pewnymi aspektami antropologii kulturalnej zarówno w odniesieniu do literatury antycznej, jak i europejskiego piśmiennictwa wieków późniejszych.

Dla genologii jest wielce interesujące m. in. zagadnienie sposobów wykorzystania odpowiednich elementów dla konstruowania konfliktu dramatycznego i tragicznego oraz całej konstrukcyjnej podstawy powieści późnoimpresjonistycznej (np. w Polsce L. Belmont). Dla antropologii kulturalnej zaś — ukazanie całego zespołu motywów powodujących powstawanie określonej wersji biografii Kleopatry.

Autorka nie zna wspomnianej przez nas monografii S. Witkowskiego, a szkoda, bo to chyba najgruntowniejsze opracowanie w czasach nowszych przed pracą Becher.

Wydaje się, że czas byłby na pełną monografię wątku Kleopatry od antyku po współczesność i ze względu na liczbę opracowań literackich⁴, i ich rangę literacką, gdyż spotykamy tu nazwiska takie, jak Bernard Shaw czy Emil Ludwig. Z polskich dziejów tematu wspomniany jest tylko C. Norwid, a przecież należałoby wymienić również i Kleopatę Ludwika H. Morstina (1954 r.)⁵.

Joanna Rostropowicz, Opole

⁴ Opierając się na: E. Heinzel, *Lexikon historischer Ereignisse und Personen in Kunst, Literatur und Musik*, Wien 1956, naliczyliśmy ich siedemdziesiąt kilka.

⁵ Dramaty Norwida i Morstina omawia obszernie W. Studencki w rozprawce w tomie *Szkice literackie* (nakładem Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Opole 1968).